

## 2018 ROK W MODERNIZACJI – WISŁA I CO DALEJ? [PODSUMOWANIE]

---

**W 2018 roku Ministerstwo Obrony Narodowej podpisało największy w historii kontrakt na zakup sprzętu dla Wojska Polskiego, dotyczący pozyskania zestawów Patriot w ramach programu Wisła. Z drugiej strony, inne duże projekty modernizacyjne są opóźnione. Nie udało się też zrealizować zapowiedzi powołania Agencji Uzbrojenia, mającej poprawić koordynację zakupów sprzętu.**

Mijający rok był pod wieloma względami szczególny dla procesu modernizacji Sił Zbrojnych. Minister Mariusz Błaszczak niedługo po objęciu stanowiska zapowiedział powołanie Agencji Uzbrojenia – instytucji mającej stanowić „środek ciężkości” procesu modernizacji, i pozwalającej wyeliminować lub ograniczyć wady istniejącego, rozproszonego systemu zakupów, będącego jedną z przyczyn opóźnień. Niedługo potem podpisano kilka ważnych dla procesu modernizacji umów: **kontrakt na pierwszą fazę programu Wisła i umowę na drugą partię maszyn M-346 Master** (opcje na cztery kolejne Mastery wykorzystano w grudniu) i wreszcie kontrakt na **wozy dowodzenia na bazie KTO Rosomak**.

Na sygnowanie kolejnych dużych kontraktów przyszło jednak czekać następne miesiące. W międzyczasie zapadły jednak istotne dla procesu modernizacji decyzje. I tak, na początku czerwca przyjęto „Szczegółowe kierunki przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych na lata 2017-2026”, uchwałą Rady Ministrów – stanowiącą podstawę do tworzenia Programu Modernizacji Sił Zbrojnych i Planu Modernizacji Sił Zbrojnych, o czym dalej. W tym samym miesiącu **unieważniono rozpoczęte w lutym 2017 roku postępowanie na śmigłowce dla Wojsk Specjalnych**. Minister Mariusz Błaszczak zapewnił jednocześnie, że **nie rezygnuje z żadnego programu modernizacyjnego**, w tym także zakupu wiroplątów dla WS. MON podał, że postępowanie na śmigłowce uderzeniowe zostanie ogłoszone „za kilka miesięcy”, a kontrakt będzie podpisany w tym roku.

**Czytaj też:** [MON: Umowa na śmigłowce ZOP w tym roku, na Kruka – w przyszłym. OPL i marynarka priorytetem](#)

Na razie nie ma jednak informacji o decyzjach w tym zakresie. Nie rozstrzygnięto też programu **okrętu podwodnego Orka**, choć sam minister Błaszczak zapewniał o priorytetowym traktowaniu tego zakupu. Nowe okręty podwodne, wraz z pociskami manewrującymi miały być ważnym elementem polskiego systemu odstraszania, kołem zamachowym dla modernizacji Marynarki Wojennej, a ich budowa - zastrzykiem inwestycji i technologii dla przemysłu stoczniowego. To już kolejne opóźnienie programu okrętów podwodnych, wbrew deklaracjom ministra Błaszczaka, ale też wcześniejszego szefa MON Antoniego Macierewicza i wiceministra Bartosza Kownackiego, którzy wielokrotnie deklarowali że miało dojść do wyboru oferty. Wieloletnie i nawarstwiające się zaniechania

powodują, że kondycja Marynarki Wojennej jest **najgorsza ze wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych**, opóźnienia wpływają też negatywnie na perspektywy rozwoju branży stoczniowej.

**Czytaj też:** [Analizy MON ws. Orki. Morskie plany raketowego odstraszenia](#)

W 2018 roku unieważniono też kolejny przetarg w programie **Mustang**, mającym wyłonić następcę samochodu Honker, rozpoczęto – na nieco zmienionych warunkach – kolejne postępowanie w tym zakresie. MON zmienił też formułę programu **artylerii raketowej Homar**. Choć pierwotnie system miał być pozyskany od konsorcjum polskich spółek z partnerem zagranicznym, to pierwszy dywizjon zostanie zakupiony bezpośrednio od USA, w trybie FMS. To ma przyspieszyć realizację projektu, ale za „cenę” znacznie mniejszego udziału przemysłowego. Zgodę na zakup pierwszego dywizjonu wydał już Departament Stanu. W ciągu roku pojawiło się też więcej informacji o staraniach MON w celu uzyskania **stałej obecności wojsk NATO** na terenie Polski, co może wywrzeć pośredni wpływ na decyzje w sprawie modernizacji, choć resort zapewnia że te dwie kwestie traktowane są oddzielnie.

**Czytaj też:** [Raketowy Homar "w kawałkach" \[KOMENTARZ\]](#)

Największą umową podpisaną podczas **kieleckiego MSPO** był zakup radarów TRS-15M Odra, sygnowano wtedy również kontrakty związane z realizacją pierwszej fazy Wisła – w tym dotyczące szkolenia. Pełnomocnik MON ds. programu Wisła płk Michał Marciniak powiedział w programie SKANER Defence24.pl, że podjęto kierunkową decyzję o połączeniu programów Wisła i Narew, w oparciu o system IBCS. W niewiążącym polsko-amerykańskim memorandum dotyczącym programu Wisła podpisanym w lipcu 2017 r. założono przekazanie oferty rządowej (LOA) na drugi etap do końca br., ale już w październiku br. MON informował, że umowa (jej projekt) może zostać przedłożona przez stronę amerykańską w połowie roku. Nie ma też informacji o wyborze pocisku raketowego dla współpracującego z Wisłą systemu Narew.

Pod koniec roku podpisano kolejne umowy związane z modernizacją. Jedną z nich (opiewającą na kwotę ok. 800 mln zł) jest **zakup bezzałogowców PGZ-19R w programie Orlik**. Poprzednie postępowanie na te drony zostało unieważnione w 2016 roku, zamówienie skierowano do spółek Skarbu Państwa. Ostatecznie w br. udało się sfinalizować umowę. Podpisano też kontrakty na sprzęt dla **Wojsk Obrony Terytorialnej: bezzałogowce FlyEye firmy WB Electronics** (partię objętą zamówieniem gwarantowanym już dostarczono), **pistolety VIS 100** (PR-15 Ragun), i **moździerze 60 mm (LMP-2017)**.

**Czytaj też:** [MON kupiło 780 lekkich moździerzy z Tarnowa](#)

Do polskiego przemysłu skierowano też kilka innych zamówień. Za ponad 400 mln zł wojsko ma otrzymać partię **473 pojazdów Jelcz 442.32** wraz z pakietem logistycznym i szkoleniowym (przewidziano opcję na kolejne 415 wozów). W drugiej połowie grudnia, po trwającym kilka lat postępowaniu zawarto umowę z konsorcjum TELDAT (lider) i Siltec na **dostawę węzłów teleinformatycznych**, za prawie 300 mln zł. W tym samym miesiącu zakupiono pojazdy dla wojsk aeromobilnych. Dostarczy je konsorcjum KAFAR Bartłomiej Sztukiert z Zielonki, spółka HIBNERYT z Ostrowca Świętokrzyskiego, spółka Auto Podlasie z Siedlec, spółka Auto Special, oddział Sobiesław Zasada z Warszawy. Samochody są własnym opracowaniem konstrukcji, na bazie jednego z wariantów Toyoty Land Cruiser. Wartość zamówienia gwarantowanego to 33 mln zł. Jeszcze w listopadzie MON zamówił w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów PIAP **roboty**

**patrolowo-przenośne**, przeznaczone dla pododdziałów inżynieryjnych, za 80 mln zł. Wreszcie, w ostatnich dniach grudnia podpisano umowę na realizację etapu Projektowanie i Rozwój **systemu minowania narzutowego Baobab-K**, co pozwoli na zbudowanie prototypu i przygotowanie tego ważnego systemu do produkcji seryjnej. Wprowadzenie tego systemu pozwoli na wzmocnienie zdolności **Wojsk Inżynieryjnych**. Ich możliwości może też wzmocnić zakup nowych mostów pontonowych, na które rozpisano w końcu br. postępowanie.

**Czytaj też:** [MON kupi kolejne cztery samoloty M-346 Bielik](#)

W grudniu poinformowano też o realizacji **opcji na cztery dodatkowe samoloty M-346 Master/Bielik**, dzięki czemu ich łączna liczba w Siłach Powietrznych osiągnie 16, co ma pozwolić na zabezpieczenie potrzeb szkoleniowych istniejących eskadr lotnictwa taktycznego.

Ostatnie miesiące roku to też ważne komunikaty w sprawie **zmian strukturalnych w wojsku**, które mogą przełożyć się – lub już przekładają na proces modernizacji. I tak, dowództwu Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód (sformowanej na podstawie decyzji szczytu NATO w Warszawie) przekazano, nagrodzone Defenderem na MSPO transportery Rosomak w wersji dowódczej (wspólne dzieło Rosomak SA i WB Electronics). Między innymi na potrzeby tej samej jednostki zakupiono też dodatkowe licencje systemu C3IS Jaśmin spółki Teldat.

**Czytaj też:** [Powołanie 18. Dywizji i co dalej? "To początek drogi" \[KOMENTARZ\]](#)

**MON we wrześniu ogłosił też pierwsze informacje o procesie formowania nowej dywizji ogólnowojskowej.** W jej skład, obok 1 Brygady Pancerniej i 21 Brygady Strzelców Podhalańskich wejdzie nowo formowana brygada z dowództwem w Lublinie, a także jednostki wsparcia. Formowanie ma zakończyć się do 2026 roku. **To musi przełożyć się na dodatkowe zamówienia na sprzęt** - np. Rosomaki z wieżami ZSSW na wyposażenie nowej brygady, czy systemy **artyleryjskie i przeciwlotnicze** dla jednostek wsparcia. Nota bene, przeprowadzona przez Defence24.pl **symulacja dotycząca tworzenia czwartej dywizji**, której najważniejsze wyniki upubliczniono na MSPO 2018 w obecności ministra Błaszczaka wskazała na potrzebę umieszczenia w strukturach nowej dywizji – w perspektywie do 2028 roku - m.in. dwóch dodatkowych brygad ogólnowojskowych, rozbudowanych zdolności przeciwpancernych, rozpoznania, artylerii i lotnictwa wojsk lądowych w celu wykonania przez dywizję zadania samodzielnej obrony regionu Warszawy w pierwszym okresie konfliktu, zgodnie z założonym scenariuszem.

**Czytaj też:** [Czwarta Dywizja na MSPO 2018 \[Symulacja Defence24.pl\]](#)

Wracając do procesu modernizacji ważnym wydarzeniem było **przyjęcie programu rozwoju Sił Zbrojnych w perspektywie do 2026 roku.** Jest on podstawą do opracowania Planu Modernizacji Technicznej, który powinien powstać do lutego. To o tyle istotne, że bez nowego PMT **nie można zawierać umów zakładających finansowanie po 2022 roku.** Trudno też podejmować decyzje dotyczące większych projektów, nie mając jednoznacznie określonego planu finansowego. Opóźnienie w przygotowaniu Planu Modernizacji Technicznej jest jedną z przyczyn kolejnych przesunięć realizacji programów. **Program Rozwoju SZ zakłada też odtworzenie zdolności rozpoznawczych i logistycznych we wszystkich dywizjach, oraz odbudowanie 14 pułku artylerii przeciwpancernej.** To ostatnie będzie równoznaczne z koniecznością wprowadzenia do Wojska Polskiego niszczyciela czołgów nowego typu. Wreszcie, równoległe z wydaniem komunikatu o

wdrożeniu Programu Rozwoju Sił Zbrojnych MON poinformował, że **przyspieszony zostanie projekt myśliwca nowej generacji Harpia**.

**Czytaj też:** [Gen. Skrzypczak: Wojsko potrzebuje nowego niszczyciela czołgów. Podwozie: BWP-1](#)

W mijającym roku MON podjął więc decyzje ważne z punktu widzenia procesu modernizacji, ale z drugiej strony szereg programów jest opóźnionych. Oto wybrane, najważniejsze elementy procesu modernizacji w 2018 roku:

- **Tarcza - pierwsza część przełomu.** Podpisanie umowy na pierwszą fazę programu Wisła jest **największym sukcesem MON, jeśli chodzi o modernizację, w bieżącym roku**. Na podstawie kontraktu za 4,75 mld USD Polska zyskuje możliwość rozpoczęcia budowy nowoczesnego, sieciocentrycznego systemu obrony powietrznej. „Rozpoczęcia”, bo do jego finalizacji konieczne są inne elementy: realizacja drugiej fazy i programu Narew (połączonego z Wisłą). Negocjacje w sprawie drugiego etapu, jak i systemu krótkiego zasięgu są prowadzone, ale na razie nie podjęto ostatecznych decyzji. **Od ich powodzenia będzie zależeł ostateczny efekt wysiłków na rzecz generacyjnej modernizacji polskiej obrony powietrznej.** Należy też pamiętać o rozpoczęciu w br. dostaw **zestawów przeciwlotniczych Poprad**, umowie na **radary Odra**, jak i postępowaniu na stacje Wszystkie trzy elementy są dziełem polskiej spółki PIT-RADWAR.
- **Śmigłowce - anulowany przetarg i modernizacja.** W 2018 roku MON nie zdołał podpisać **żadnej umowy** na zakup nowych śmigłowców (w przeciwieństwie do Policji i Straży Granicznej). Po anulowaniu postępowania na wiropląty dla Wojsk Specjalnych w fazie realizacji znajduje się jedynie procedura na maszyny ZOP ze zdolnością prowadzenia misji poszukiwawczo-ratowniczych dla Marynarki Wojennej (ofertę ostateczną złożył PZL Świdnik). Zakupy są więc opóźnione w stosunku do wcześniejszych planów. Z drugiej strony, MON podjął decyzje o modernizacji istniejących platform. Maszyny Mi-24 i W-3 mają zostać zintegrowane z przeciwpancernymi pociskami kierowanymi nowego typu. Te działania są potrzebne, ale nie powinny stać w sprzeczności z **pozyskiwaniem nowych platform**.
- **Wojska pancerne i obrona przeciwpancerna.** Warto też odnieść się do działań MON, jeśli chodzi o wojska pancerne i systemy obrony przeciwpancernej (nawet, jeśli nie są one ujęte w ramach jednego programu operacyjnego). Resort zapewnił, że prace analityczne w programach **ciężkiego ppk Karabela, lekkiego ppk Pustelnik oraz wielozadaniowego granatnika ppanc.** są finalizowane, natomiast faza analityczno-koncepcyjna w sprawie **granatnika jednorazowego** już się zakończyła. Realizacja tych programów będzie mieć kluczowe znaczenie dla zdolności Wojska Polskiego w przyszłych latach, choć z drugiej strony wprowadzanie tych zdolności idzie jednak zbyt wolno. Jeśli chodzi o broń pancerną, do Polski dostarczono w tym roku prototyp oraz partię przedseryjną czołgów Leopard 2PL, w ciągu roku podpisano też co najmniej jeden aneks do umowy na modernizację czołgów (obejmujący m.in. prace na 14 dodatkowych wozach). MON poinformował Defence24.pl na początku grudnia, że trwają negocjacje kolejnego. W br. nie udało się podpisać kontraktu na modernizację czołgów T-72. Pieniądze na ten cel ujęto w projekcie budżetu MON na 2019 rok, co oznacza że zgodnie z założeniami program powinien ruszyć w przyszłym roku. Wreszcie, odtworzenie 14 pułku artylerii przeciwpancernej będzie wymagało wprowadzenia **nowego typu niszczyciela czołgów**. Szczegóły w tym zakresie nie są jeszcze znane, choć w ubiegłym roku MON rozpoczął prace analityczne w programie Barakuda.
- **Marynarka Wojenna.** W br. nie podjęto decyzji w sprawie **okrętów bojowych dla Marynarki Wojennej**. Choć program jednostek podwodnych Orka ma być traktowany priorytetowo, to – według deklaracji MON – decyzji w tym zakresie należy spodziewać się dopiero po przyjęciu nowego PMT. Jeśli chodzi o okręty nawodne, dalej nie wiadomo, w jakim kształcie będą



realizowane. W br. podjęto próbę zakupu używanych, ponad 25-letnich australijskich fregat Adelaide, zablokowaną przez premiera Mateusza Morawieckiego i ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka. Wprowadzenie tych jednostek odbyłoby się bowiem bez korzyści dla przemysłu stocznioowego, a ich możliwości bojowe są ograniczone. Pojawiają się różne koncepcje zakupu nowych okrętów nawodnych, m.in. budowy fregat. Ciągłe zmiany powodują, że proces modernizacji MW odwleka się w czasie, a okręty się starzeją. 2018 rok należy w tym kontekście ocenić negatywnie, i nie zmienia tego postępy budowy okrętów zakontraktowanych w końcu 2017 roku (m.in. drugiego Kormorana, czy holowników).

- **Opóźnienia w programach modernizacji pojazdów.** W mijającym roku nie udało się rozpocząć realizacji kilku istotnych projektów związanych z modernizacją parku pojazdów Sił Zbrojnych RP. Nie zdołano podpisać umów na instalację systemu Rosomak BMS ani integrację wyrzutni Spike na istniejących transporterach z wieżami Hitfist. **Nierozstrzygnięte pozostają też dwa największe postępowania na dostawę pojazdów 4x4 dla Wojska Polskiego** - samochodów terenowych Mustang i pojazdów wielozadaniowych Wojsk Specjalnych Pegaz. Wszystko to wywiera wpływ na zdolności Sił Zbrojnych, choć ww. projekty znajdują się w różnych obszarach PMT. Przykładowo, pojazdy Pegaz powinny stanowić wyposażenie nie tylko pododdziałów Wojsk Specjalnych, rozpoznania i ŻW, ale też bazę dla różnych odmian specjalistycznych. Pozytywnie należy natomiast ocenić dostawę Rosomaków w wersji wozów dowodzenia i zawarcie kontraktu na pojazdy wojsk aeromobilnych - te programy pozwolą zwiększyć zdolności SZ w określonych obszarach.
- **Modernizacja Wojsk Rakietowych i Artylerii.** Artyleria niejako tradycyjnie jest jednym z największych beneficjentów procesu modernizacji. W służbie jest już 40 z zamówionych 64 moździerzy samobieżnych Rak, to jeden z niewielu kontraktów zawartych w ostatnich latach, zrealizowany w ponad 50 proc. MON poinformował też o planie zakupu/modernizacji wyrzutni Langusta/Langusta 2 dla 18 Dywizji Zmechanizowanej, jak i przygotowywaniu pozyskania nowych pocisków do Langust. Z drugiej strony, Homar - największy „artyleryjski” program - zmienił formułę, i pierwszy dywizjon zostanie zakupiony bezpośrednio z USA, choć pierwotnie miał być dostarczony przez konsorcjum polskich spółek z partnerem zagranicznym. Umowy na Homara nie udało się też sfinalizować w br. MON zapewnił niedawno, iż będzie dążył do maksymalizacji udziału przemysłu w budowie kolejnych dywizjonów.
- **Siły Powietrzne największym beneficjentem modernizacji.** W 2018 roku bezapelacyjnie największym beneficjentem modernizacji okazały się być **Siły Powietrzne**. To do jednostek rakietowych SP trafią zestawy Patriot, będące pierwszymi systemami przeciwlotniczymi poza warstwą bardzo krótkiego zasięgu pozyskanymi przez Polskę od 1989 roku. Lotnictwo szkolne wzbogaci się o osiem samolotów Master, a jednostki radiotechniczne o stacje Odra. Z drugiej strony, potrzeby są dużo szersze. Zarówno w jednostkach lotnictwa taktycznego (połowa to maszyny pochodzenia posowieckiego, a loty Su-22 i MiG-29 były przez pewien czas wstrzymane), jak i radiotechnicznych oraz obrony powietrznej. To one - oraz w wypadku programu Narew również OPL Wojsk Lądowych - będą modernizowane w ramach połączonych projektów Narew i Wisła.
- **Przygotowanie dokumentów planistycznych i podstaw instytucjonalnych.** Ważnym elementem procesu modernizacji jest **przygotowanie dokumentów planistycznych i szerzej pojmowanych podstaw prawnych**. W br. przyjęto szczegółowe kierunki rozwoju Sił Zbrojnych i Program Rozwoju Sił Zbrojnych, a plan modernizacji powinien zostać przygotowany do końca lutego 2019 roku. Z drugiej strony, pomimo zapowiedzi, nie opublikowano jeszcze w tym roku **projektu ustawy ws. utworzenia Agencji Uzbrojenia**. Nie upubliczniono też Narodowej Polityki Zbrojeniowej. Zarówno powołanie AU, jak i wdrożenie NPZ miały doprowadzić do **strukturalnej poprawy funkcjonowania systemu zakupów dla wojska**. W br. kilkakrotnie miały miejsce **zmiany w kierownictwie MON**, dotyczące ministrów/wiceministrów odpowiedzialnych za modernizację. W styczniu w miejsce Bartosza Kownackiego na stanowisko wiceszefa resortu odpowiedzialnego za modernizację powołano Sebastiana Chwałka. Po tym, jak

Chwałek na przełomie września i października odszedł z MON i objął stanowisko wiceprezesa PGZ, przez pewien czas modernizację koordynował bezpośrednio szef MON Mariusz Błaszczak. Ostatecznie dużą część zadań związanych z modernizacją stopniowo przejął Marek Łapiński.

Powyższe zestawienie zawiera jedynie wybrane i najważniejsze elementy procesu modernizacji. Należy pamiętać również o rozbudowie wojsk obrony w cyberprzestrzeni, niezbędna jest też szeroko zakrojona modernizacja i rozbudowa systemów **Walki Elektronicznej**. Z drugiej strony – w służbie wciąż są stare elementy wyposażenia osobistego, np. hełmy.

**Czytaj też:** [Trzy lata MON na strategicznym bezdrożu \[OPINIA\]](#)

Jaki był 2018 rok dla modernizacji polskiej armii? Z jednej strony, sfinalizowano **największy kontrakt w historii i pierwszą od kilkadziesiąt lat umowę na zestawy przeciwlotnicze średniego zasięgu**. Z drugiej jednak strony większość programów – w tym tych priorytetowych – jest opóźniona, a podpisane umowy nie zapewniają na razie **generacyjnego przeskoku dla armii jako całości**. Nie zakończono też prac nad strukturalnymi reformami systemu zakupów.

Przed MON stoi więc trudne zadanie dokończenia prac nad PMT oraz tworzenia Agencji Uzbrojenia **jednocześnie z realizacją największych programów**, i to w roku wyborczym. Od tego, czy resort podoła temu wyzwaniu zależy, czy Wojsko Polskie rozpocznie długo oczekiwany proces masowej i szeroko zakrojonej modernizacji, dostosowującej je do współczesnego pola walki i zmian otoczenia bezpieczeństwa.